

## Oświadczenie złożone przez senator Alicję Zając na 82. posiedzeniu Senatu w dniu 5 sierpnia 2011 r.

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Ulewne deszcze i gwałtowne burze, które przeszły nad Polską w ostatnich dniach i spowodowały znaczne szkody powodziowe, skłaniają do zwrócenia się do ministra środowiska w kwestii stanu prac nad zabezpieczeniami przeciwpowodziowymi, szczególnie w zlewni rzeki Wisłoki w obszarze dorzecza górnej Wisły.

Szkody powodziowe w zlewni Wisłoki powstałe w latach 2001–2008 przekroczyły 490 milionów zł, średnioroczne zaś szacuje się na ponad 61 milionów zł. Jednym z obiektów niezbędnych do ochrony przeciwpowodziowej jest planowany zbiornik wodny – obecnie o nazwie Kąty-Myscowa – w Beskidzie Niższym na obszarze powiatu jasielskiego w województwie podkarpackim. Zbiornik ten, choć planowany od bardzo wielu lat, do dnia dzisiejszego nie doczekał się żadnych konkretnych działań inwestycyjnych. Dopiero 15 marca 2007 r. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie wystąpił z wnioskiem o wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych. Niestety wymagane uzupełnienia raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko od 2008 r. do dnia dzisiejszego, to jest od ponad trzech lat, nie zostały sporządzone i przedstawione właściwemu organowi. W kontekst braku działań w zakresie ochrony przeciwpowodziowej regionu, czyli województwa podkarpackiego, wpisuje się wykreślenie w 2008 r. z listy projektów indywidualnych dla Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” na lata 2007–2013 wszystkich projektów z województwa podkarpackiego, w tym zbiornika Kąty-Myscowa, pomimo że był on wyszczególniony w projekcie „Program ochrony przed powodzią w dorzeczu górnej Wisły” znajdującym się jeszcze wówczas w programie prac legislacyjnych Rady Ministrów. Prawdą jest, że niektóre projekty z województwa podkarpackiego znalazły się później na tej liście. Niestety, nie znalazł się na niej zbiornik Kąty-Myscowa.

Warto zauważyć, że pozostawiono wówczas na liście projekty, które pozostają na niej do dzisiaj, a nie znajdują uzasadnienia w żadnym ponadlokalnym dokumencie strategicznym dotyczącym ochrony przeciwpowodziowej. Na przykład na liście z 1 lutego 2008 r. znalazły się w działaniu 3.1 między innymi następujące projekty (nazwy skrócone):

1. Ekologiczne bezpieczeństwo stopnia wodnego Włocławek (koszt 1 850,65 miliona zł). Projekt posiadał wówczas tylko koncepcję (pięć wariantów działań). Występował i występuje silny konflikt z obszarem Natura 2000 „Włocławska Dolina Wisły”, kod: PLH040004, status obszaru: Shadow List 2004. Projekt nie posiadał wówczas decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach ani pozwolenia na budowę.

2. Kompleksowe zabezpieczenie przeciwpowodziowe Żuław. Projekt obejmował bardzo wiele różnorodnych działań (koszt 539,03 miliona zł) i nie posiadał dokumentacji na realizację. Występował i występuje silny konflikt z obszarem Natura 2000 „Zalew Wiślany i Mierzeja Wiślana”, kod: PLH280007, status obszaru: lista rządowa 2004.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że w „Perspektywie 2007–2013” alokowano na zadania związane z ochroną przeciwpowodziową 557 milionów euro i podpisano preumowy, ale do chwili obecnej mimo szumnych zapowiedzi na żadne strategiczne zadanie z zakresu ochrony przeciwpowodziowej prawdopodobnie nie ma nawet podpisanej umowy realizacyjnej o finansowanie ze środków europejskich.

Mając to wszystko na uwadze, zwracam się do Pana Ministra z następującymi zapytaniami:

1. Z jakiego powodu w zlewni Wisłoki w pierwszej kolejności realizowane są projekty dotyczące budowy obwałowań (w tym za środki z POiŚ), a zupełnie pomijane działania związane ze zwiększeniem retencji, w tym budową zbiorników?

2. Kiedy zostanie sporządzony poprawny raport o oddziaływaniu na środowisko dla zbiornika Kąty-Myscowa?

3. Kiedy rozpocznie się realizacja projektu budowy zbiorników Kąty-Myscowa i Dukla?

Alicja Zając